

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 57.

Z KRAKOWA DNIA 16 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa —

Senat Wolnego Miasta Krakowa dokonawszy dwuletniego dzieła ważnego i w celu pogodystwa i w widoku zapewnienia zdrowia mieszkańców w zachodniej części Miasta; położył na dniu 5 b. m. i roku ostatni kamień zamykający uchód sklepienia w Kanale głównym, zapisawszy imiennie osoby na teraz obchodzące Radę Senatu i Epokę ukończony tak ważny budowy i w przynięm składem szłał tej pamiątki zamurować rozkazem.

Dzieło to mogące się w części równać z Kanalem Rzymskim za Tarkwinuszów stawianym, poczyna się po nad górnemi Skarbowemi Młynami, z kąd szłaza w czasie potrzeby, może upuścić taką ilość wody jaka jest do czyszczenia nagłego całego kanału potrzebną, a w przeciągu łokci 2048 odbiera po drodze nie tylko z ośmiu ulic głównych rynsztoki, ale i inne kanały tak przygłównie jak instytutowe i prywatne w liczbie 13. Cała ta budowa, po wielkiej części ciosanym kamieniem murowana i dosko-

nałe sklepiena, tak jest urządzoną, iż z większej połowy miasta wszystkie prywatne kloaki odprowadzać do samej Wisły potrafi. Co jednak nie pierwcy rozpoczętym być może, aż drugi podobny kanał z drugiej strony miasta zostanie wybudowanym.

Dzieło to z jednej strony swoje ukończono jako gorliwośći Senatu, a drugiej niegłaszczącym kosztom Reprezentacyi Narodowej, która wszelkie do porządku i uszczelnienia mieszkańców przedstawienia Senatu w Budżecie corocznym potwierdza.

Z Warszawy d. 8 Lipca.

Wczoraj, dnia 7 b. m. obchodzone uroczyscie w tutejszey stolicy rocznicę Urodzin N. W. Xiążęcia Mikołaja Pawłowitza, przez solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym i w Kaplicy Greckiej, oraz przez składane powinszowania JO. Xięciu Namiestnikowi Królewskiemu.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossy Król Polski
&c. &c. &c.

Zastanowiwszy się nad życzeniami Najjaśniejszego Króla Jmci Obojga Sycylii równie iak Najjaśniejszey Arcyksiężney Parmy, Placencyi i Guastalli, oświadczonemi Nam przez wzajemnych Posłów Ich przy Dworze Naszem, aby prawo zwane *jus albinagii* zniesionem zostało w Królestwie Naszem Polskim na korzyść Ich poddanych, i zważywszy, że takowe zniesienie nastąpiło już w Państwach tych Monarchów na korzyść poddanych Naszych; postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Prawo zwane *jus albinagii*, na mocy którego rozmaite rządy odziedziczyły dobra, któreby poddani zagraniczni w ich Państwach posiadali, jest i będzie zniesionem w Królestwie Naszem Polskiem na korzyść poddanych Najjaśniejszego Króla Jmci Obojga Sycylii iak i Najjaśniejszey Arcyksiężney Parmy, Placencyi i Guastalli, tak długo iak podobież zniesienie utrzymanem zostanie w Państwach obu tych Panujących, na korzyść Naszych Polskich poddanych.

Art: 2. Wykonanie niniejszego Naszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczonem, Komisyiom Naszym Sprawiedliwości i Przychodów i Skarbu, w czym do której należeć będzie, polecamy.

Dań w Carskim Sielu d. 25 Maia
6 Czerwca
1820 roku.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu

(podpisano) J. Węgleński.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Jgn. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Jgn. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Z Paryża d. 28 Czerwca.

D. 25 była na placu Tuilleries i Karuzelowem wielka parada wojskowa. Część gwardyi narodowej, pułki gwardyi Królewskiej i znajdujące się tu na osadzie wojska lustrowali Monsieur i Xże Angouleme, potem przeciągnęły około Króla, który znajdował się z Xiężną Angouleme i Xciem Talleyrand na gaoku sali. Wszystkiemi temi wojskami dowodził Xże Tarentu (Marszałek Maćdonald.) Po skończoney paradzie zlecił Król Marszałkowi, aby oświadczył wojskom szczególniejsze jego ukontentowanie z dobrej ich postawy i dokładności obrotów, że J. K. M. zwłaszcza w tej chwili pragnął je widzieć, i chociaż dla stałości nie mógł blisko nich znajdować się, z ukontentowaniem jednak im się przypatrywał.

Sąd w Nimes oświadczył nakoniec, iż Marszałek Brune podczas buntowniczych poruszeń w Awenionie r. 1815 zabity został. Nieiaki Guindon z przydomkiem Requefort obwiniony o to zaborstwo został do sądu kryminalnego oddany.

Xże Decazes, który znajdował się

w tych dniach na posiedzeniach izby Deputowanych i Parów, zabiera się do wyjazdu do Londynu.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 26 b. m. czytana była prośba od tułtejszego Chirurga Lepelletier, w której obawia się, iż w krotce będzie tyle lekarzów ile chorych, i prosi o ograniczenie ich liczby. Rozśmiano się i przystąpiono do dziennego porządku.

Z Rennes piszą pod d. 23 b. m. iż d. 20 i 21 w wieczor zaszyły tam osobliwie przez młodzież znaczne zaburzenia. Liczne oddziały wojska rozpedziły nakoniec skupionych i uwięzili hersztów. Na kilka dni wprzody chciało zapalić prochownią. W Rennes i innych miejscach przywrócona jest zupełna spokoyność.

W Nant następujące dwa wiersze z tragedyi Maryi Stuart były, podług pism tułtejszych, szczególniej przyklastiwene: *Songez au changement des fortunes humaine* *Sauvent il n'est qu'un pas du trone dans les chaines!*

(Pamiętaj na zmianę szczęścia ludzkiego, często jeden tylko krok jest z tronu do kajdan.)

Hr. St. Leu (Ludwik Bonaparte) napisał następujący list do wydawcy dziennika Konstytucyjnego z Florencyi pod d. 3 Czerwca: — Moi Panie! Nie jestem autorem Historii parlamentu Angielskiego, którą ktoś pod moim wydał imieniem. Lubo już raz pisałem do W. Pana względem tego fałszu, ale gdy przeczytałem to dzieło i znalazłem w nim wiele uszczypliwości i złości, które przeciwnie są mojemu charakterowi i uczuciom, sądzę bydz potrzebą powtorzenia moiego oświadczenia, iż nie wyszło z pod moiego pióra

i naganiam jego osnowę. Podczas moiego bawienia w Austrii napisałem Romans. Dla uścia potwarzy pismaków, biegrafów i rzekomych historyków zmuszony zostałem zdać sprawę z moiego rządu w Hollandyi, lubo to dzieło przeznaczone było do wyścia dopiero po moiej śmierci. Wydałem Pamiętnik o wersyfikacji za którym w krotce drugi wydział. Lecz w tych dziełach, iako i w wszystkich, które jeszcze napisać mogę, nie znajdzie się nigdy nic takiego, co by najmniej Panujących i istniejące Rządy obrażać mogło, bo głębokie dla nich uszanowanie znamienne rozumnego człowieka. Powtorz więc W. Pan formalne moje to zaprzeczenie, &c.

Na przełożenie Posła Portugalskiego, Majgr. Marialva, skonfiskowane tu zostało wyszłe niedawno pismko pod tytułem: *Pieces politiques.*

Wadłuż granic Portugalskich stoi 12,000 Portugalskiego wojska. Pogłoska, iakoby do Portugalii przybył miał korpus Angielskiego wojska, nie zasługuję na wiarę.

Ambassador Pariski nie zaraz jeszcze z Francyi wyjedzie i najął wiejskie mieszkanie przy Passy. W powrocie do ojczyzny odwiedzi także Neapol i Sycylię.

W Marsylii na pierwszą wiadomość o zaburzeniu w Paryżu przylepiona została drutowana kartka, która zawierała wezwanie poyścia do Paryza. „Lecz (dodatek Monitor) rok 1792 nie wroci się już ani dla Marsylii, ani dla reszty Francyi. „

Krol podpisał związek małżeński między Szefem szwadronu Duremain i Panem Rosy.

P. Gerard, pierwszy Malarz Krolow-

ski, oddał Królowi wizerunek Xcia Bery w całej naturalnej wielkości.

Posel Rzpety Kolumbijskiej, P. Zea, przybędzie tu także z Londynu.

Jenerał Grouchy powrócił do Paryża z północney Ameryki, i odwiedził naprzód Xcia Richelieu, a potem Xcia Angouleme.

Wiele osób, które tu podczas ostatnich zaburzeń, jako podeyrzane uwięzione zostały, są już uwolnione, a między innymi Jenerał Salignac i Pułkownicy Dufay i Pailhas.

Niefakt Dauty skazany tu został na zapłacenie 600 Fr. za rycinę, na której znajduje się płomienne serce z napisem: „Dla oycy i syna wysłucha nas Duch Święty.” Lecz obrocwszy tę rycinę do światła, widać na niej Bonapartego, jego syna i jego małżonkę.

Jenerał Donadieu, znany z postępowania swojego podczas zaburzeń w południowej Francyi, przybył d. 25 b. m. do Xcia Richelieu, żaląc się, iż nie jest w służbie umieszczony. Xże odpowiedział mu z rozkazu Króla, iż ponieważ budżet wojskowy jest już ukończony, Minister wojenny nie może już zadosyć jego żądaniu uczynić, i oświadczył, iż życzeniem jest Króla, aby w nieprzystoynnych wyrazach napisaną swoją prośbę cofnął, a Król wyznaczy mu z prywatney swojej kassy resztę do uzupełnienia jego pensyi jako jenerała w aktualnej służbie będącego. Lecz Donadieu krzyknął, iż nie żąda łaski, ale sprawiedliwości i będzie iey poszukiwał. Xże rzekł do niego, iż rozumiał, że mu przyjemną rzecz uczyni, ponieważ zdaie mu się, iż bez zarumienia się przyjąć można łaskę od Monar-

chy, i radził mu, aby umiarkował swoy głos, jeżeli nie chce, aby będące w przedpokoiach osoby wiedziały o jego sprawie. Ale on bardziej jeszcze zaczął krzyżeć, aż nakóńiec rozkazał mu Xże wryść z sali, co też uczynił. Lecz potem uwięziony został w Opactwie za obrażenie Ministra Królewskiego.

Niedawno znaleziono tu utopionego człowieka około 45 lat mającego, który miał w kieszeni list zawierający, iż domowe zgryzoty zmusiły go do zadania sobie śmierci, ale pierwey udusił swoje dziecko i do Sekwany wrzucił. Jakoż około statku do kapania znaleziono zwłoki dziecka. Było to około 2 lat mający chłopiec z powrozkim na szyi.

Xże Richelieu miał niedawno wezwać do siebie znanego Bankiera i Deputowanego do lewey strony należącego Lafitte, i zapytać się, gdzie w ostatnim tygodniu znaczne wysłał summy. P. Lafitte miał odpowiedzieć, że jest bankierem i daie tam pieniądze, gdzie widzi dla siebie bezpieczeństwo.

W wielu okolicach Francyi Dama dała teraz na Msze o szczęśliwe rozwiązanie Kieźny Berry.

Z Londynu d. 27 Czerwca.

Dnia 24 o godzinie 1 z południa deputacya od izby niższej udała się do Królowey, dla oddania iey postanowienia izby i odebrania na nie odpowiedzi. Królowa Imci w towarzystwie Pani Hamilton znajdowała się w bawiałnym pokojku; po prawey iey stronie stał P. Brougham, a po lewey P. Denman, oba w długich perukach i płaszczach po dworsku ubrani. Drzwi zostały otworzone, 4 deputowani weszli do pokonu i byli

przez P. Brougham pojedynczo przed Królową stawionemi. Gdy każdy z nich uklęknął i rękę Królowey Jmci ucałował, przeczytał P. Wilberforce następujące postanowienie izby niższej:

"Ze izba niższa z niezmysłowym i głębokim żalem powzięła wiadomość, iż ostatnie układy, których celem było zawarcie ugody, dla uniknięcia publicznego roztrząsania złożonych obu izbom parlamentu papierów, nie zagodziła podług życzeń parlamentu i narodu, przez przyjacielski układ zachodzącego w rodzinie Królewskiej poróżnienia; że izba niższa zupełnie jest przekonana, iż mogłaby nastąpić zgoda, gdyby Królowa Jmci odstąpiła od pewnych punktów, które tyczą się jej godności i honoru; że izba niższa czując pomimo tego użyteczność przyjacielskiej ugody, nie może wstrzymać się od myślenia, iż gdyby Królowa Jmci gdy tak wielkie uczynione już zostały kroki do pięcia tego celu, zezwoliła na gorącą prośbę izby niższej i odstąpiła od dalszego obstawania przy punktach, na które obie strony dotąd ugodzić się niemogły, iż to nie będzie wcale miało pozoru, iakoby Królowa Jmci lękała się publicznego dochodzenia, ale owszem będzie nowym dowodem, iż Królowa Jmci stosownie do własnego jej przyrzeczenia, poddała się powadze parlamentu; że Królowa Jmci przez takąową powolność mieć będzie nowe prawo do wdzięczności izby niższej; że przez to izba uwolniona zostanie od bolesnego roztrząsania, którego iaki bądź kolwiek będzie wypadek, zawsze nieprzyjemne w Królowey Jmci sprawi uczucia, nadzieie parlamentu zniszczy, powadze korony i interessowi kra-

ju ubliży. Zalecono, aby niniejsze postanowienie podane było Królowey Jmci przez P. Wilberforce, Stuart Wortley, Banks i Ackland.

(podpisano) J. Dyson. „

Królowa Jmci oddała potem Panu Brougham następującą odpowiedź, którą odczytał i P. Wilberforce oddał:

"Z uczuciami wdzięczności przyłączam od izby niższej każde usiłowanie dążące przez wysokie jej pośrednictwo do zagodzenia nieszczęśliwych stosunków pomiędzy rodziną Królewską, nad któremi nikt bardziej odemnie nie ubolewa, i oświadczam z rzetelną prawdą, że zagodzenie tych sporów pod powagą parlamentu na zasadach, które zgadzałyby się z honorem i powagą obu stron, w tej jeszcze chwili najszczerzem moiego serca jest życzeniem. Nie mogę się także wstrzymać od wynurzenia moiej wdzięczności za wyrazy, w iakich to postanowienie jest napisane. Okazuje onem, że izba jest wiernym Reprezentantem wspaniałego ludu, któremu winna jestem istotną wdzięczność i nigdy z niej wypłacić mu się nie potrafię. Przewiduję, iż wystawiam się na niebezpieczeństwo narażenia się tym, którzy może w krótcie będą sędziami moiego postępowania; ale polegam z zupełną ufnością na ich rzetelności i uczciwości, że wniydu w moje uczucia, które jedynie krękami moimi powodują. Nie przystałoby mi powątpiwać o powadze parlamentu lub o sposobie, w iakim jej zawsze używa; lecz iakkolwiek uzaję potrzebę poddania się jego władzy, sprawa jednak moja nie może być iak tylko zgodnie z moimi uczuciami i sumieniem i to przezo-

roztrzygnięną. Jako poddanka kraju udę się z uszanowaniem i iezeli można bez żadnego szemrania, przed wyrokiem najwyższej tej władzy; ale jako oskarżona i obrażona Królowa, winnam Królowi, mnie samej i wszystkim moim współpoddanym nie zerwać na zrzeczenie się istotnych przywilejów lub odstąpienia od zasad publicznej sprawiedliwości, które tak najwyższemu jak najniższemu z poddanych równą zapewniają opiekę. „

Deputacyja ukłoniła się i oddaliła. Niezliczony tłum ludzi przed domem Królowej pożegnał deputowanych gwizdaniem i szkalowaniem. PP. Brougham i Denman przyjętymi przeciwnie zostali z największymi okrzykami radości; lud chciał wyłożyć konie i ciągnąć ich powóz, ale wyprosilili się. Krzyczano jednak poty: „Przyjętasz Królowa lub nie, „ poki mu nie odpowiedzieli: „Że nie. „ Zaraz słysząc się dały okrzyki: Królowa! Królowa! „ poczem pokazała się Monarchini z ganku i kilkokrotnie przy radosnych okrzykach ukłoniwszy się, powróciła do seych pokoiów. Pomiędzy tłumem znajdował się jeden człowiek, który największe pociski przeciw Królowej miotał, i długim kitem do jednego z okien rzucił i z szyby rozbił. Rozgniewane pospólstwo byłoby go na kawałki rozszarpało, gdyby urzędnicy nie byli go zaraz uwięzili. Lecz uznano go za człowieka pomieszanych zmysłów i nawet świadków przeciw niemu nie słuchano.

Lord Dacre wniósł wczoraj do izby wyższej prośbę od Królowej, przy czem oświadczył, iż dopiero ją odebrał, ponieważ Lord Kanclerz wibrantiał się iey przyjąć. Ostatni tłumaczył się, iż niema

przykładu, aby kiedy Kanclerz podobne wnosil prośby, ale każdy z członków ma do tego prawo. Prośba odczytana została, która jest następującej osnowy:

Prośba od Królowej Karoliny do zebranych w parlamencie duchownych i świeckich Lordów.

Dowiedziawszy się Królowa, iż w izbie Lordów przedsięwzięte bydź ma przeciw niej dochodzenie; udaie się zatem iako prosząca i współpoddanka do nich, ponieważ wedle statutów nie pozostała iey inna droga. Teraz i zawsze oświadcza zupełną gotowość swoją odpowiedzenia na każde tyczące się iey honoru oskarżenie, i żąda najsćislejszego dochodzenia iey postępowania; lecz protestuje się przeciw tajnemu sądowi, i iezeliby izba Lordów obstawiała i przy tem wszelkim zasadam sprawiedliwości i prawom sprzeciwiającemu się postępowaniu, oświadcza, iż i tego się nie lęka, byle przed nadiechaniem świadków, których wyzwa dla zabicia wszystkich przeciwko niej pocisków, nie było przedsięwziętem. Nie żąda z innych względów załoki, iak tylko, aby mogła się bronić, a iey obrona polega iedynie na świadkach, którzy dopiero zakilka tygodni do kraju zjechać mogą, o czem nie omieszka zaraz uwiadomić izbę Lordów, i nie spodziewa się, aby tak krzyżującą niesprawiedliwość popełnić mogli, iżby zechcieli ją potajemnie sądzić. Tymczasem pragnie, aby iey obrońcy mogli bydź z zakraty wysłuchanemi.

Lord Dacre wniósł potem, aby doradcy Królowej przywieśanemi zostali, czemu nikt się nie sprzeciwił. Weszli więc PP. Brougham, Denman, Williams i Vizard. Dway pierwsi mówili za prośbą Królowej i twierdzili, iż dwu miesiąc-

czna zwłoka nie powinna być za wielki wzgląd poczytana, zwłaszcza, że iey sprawiedliwość wymaga. Królowa sama pręgię rozstrzygnięcia iak nuyprędzey swey sprawy, ponieważ niewinność iey pewnie uznana zostanie. Wszyscy świadkowie za Królową są cudzoziemcy, którzy pod świętością przysięgi prawdę zeznają; pomiędzy któremi znajduje się nawet Panna służąca, którą Królowa za wykradzenie iey ze szkatuły 400 Napoleondorów od służby oddaliła. — Na wniosek Lorda Liverpool uchwalono, iż prośba Królowey dziś jeszcze pod rozważę wziętą zostanie. — Lord Grey mówił przeciw kommissyi dochodzenia, którą nazwał Ministrowską, ponieważ w niej 4 Ministrów zasiada. Wcześniej domyślić się można iaki będzie ich rapport względem papierów w zielonym worku, a wszelako wystąpią ci Panowie znów iako sędziowie.

W izbie niższej na wniosek Lorda Castlereagh rzecz o Królowey odłożona została do 7 Lipca. Przyszło ru także do 2 wych sporów. Lord Castlereagh peganiał mężom, którzy otaczają Królową, iż dowadzili iey odrzucić adress, który tak umiarkowanie był napisany, iak jeszcze do żadnego z członków Domu Brunswickiego nie był, i wzięli na siebie odpowiedzialność winy, że Królowa Jmć nie przychyliła się do życzeń izby i kraju. — P. Brougham odpowiadając powyższemu Lordowi, wyraził: iż Królowa jest pierwszą z Królewien Angielskich, a może i z chrześcijańskich, która w tak przykrem znajduje się położeniu. Żądają od niej, aby własny honor poświęciła. Nie może tego uczynić, chociaż widać, że izba za kilka dni może stanie się iey sędzią. — P. Wilberforce radził, aby izba niższa nie wda-

wała się w sprawę Królowey, ale została iey rozstrzygnięcie izbie wyższej. Parlament jest jednak tey sprawy przyczyną, ponieważ wymaga, aby członki rodziny Królewskiej poświęcały nuyczulsze swoje skłonności i wchodziły w związki małżeńskie iedynie z powodów polityki.

Oczekiwania ludu są nadzwyczaj wielkie, iak się ta nieprzyjemna sprawa ukończy. Zaprzeczyć nie można, iż Ministrowie znajdują się w nader niebezpiecznem położeniu, i że w walce z swoimi przeciwnikami potrzebują nadzwyczaj wiele roztropności, aby nie popadli odpowiedzialności.

Wszystkie publiczne sprawy zawieszono są w parlamencie i iedna tylko zajmuje całą iego uwagę. Oppozycyjne piśma rozgłaszaią codziennie, iż ten lub ów Minister złożył swój urząd; lecz to wszystko nie prawda. Jedna z Ministrowskich gazet, Morning-Post, umieściła wczoraj co następuje: " Angliia nie powinna dla obcego i niegodnego przedmiotu przeprowadzoną być do nieszczęścia, to jest dla sprawy, która nie jest ściśle z narodowym naszym interessem połączona, ani tak dalece ważną, ażeby wzbudzać mogła domowe rozdwojenie, które trafe naszą szczęśliwość i spokojność. Ponieważ sama Królowa sprzeciwia się ugodzie, utrzymujemy zatem, iż dobru powszechnemu ustąpić powinna; obojętną jest zaś dla nas rzeczą, czy iako ofiara lub winna. „ — Lord Mudgeau żalił się wczoraj w izbie wyższej na ten artykuł i mniemał, iż powinnością jest Jenerałego Fiskusa pociągnąć autera do odpowiedzi. — Sądzą, iż w izbie wyższej tak daleko rzeczy dojdą, iż wniesiony zostanie roz-

wód pomiędzy obiema wysokimi Stronami; lecz to jest jeszcze domysłem.

Pisma tutejsze przywodzą, iż dwie ciotki Królowej zostały także oskarżone i przekonane o cudzołóstwo. To jest małżonka Króla Fryderyka Wilhelma II za tajne związki z fryzjerem rozwiedzioną i do Szczecina na mieszkanie wystaną została. Dalej Mathilda, Królowa Duńska i siostra Jerzego III za podobne związki z Struense odesianą była do Celle i tam życie zakończyła.

W sobotę była gabinetowa rada u Lorda Liwerpool, która od godziny 8 do 11 trwała. Onegdaj odbyła się podobnaż u P. Arbutnot.

Lord Hood i Ławnik Wood obiadowali w niedzielę u Królowej; po obiedzie wyjechała, o godzinie 9, powróciła i ucieszyła zgromadzony przed swym domem lud pokazaniem się mu z ganku. — Jutro odwiedzi teatr Drury - Lane, gdzie żądana od niej sztuka będzie wystawiona.

Książka Jorku zachorowała znowu bardzo, a Książka Sussexu wsiadając do powozu usiłując się i wywinął nogę. J. Królewicowska M. upadł pod powóz; szczęściem, że konie nie ruszyły, bo większemu byłby popadł nieszczęściu.

Książka Sasko - Weimarska, małżonka Księcia Karola Bernarda, a siostra Księżny Klarencyi, przybyła tu z swoją córką.

Przybyły tu z pełnomocnictwem jako poseł, były Wiceprezydent Rpltey Kolumbijskiej, P. Antoni Zea, rodem jest z Nowej Grenady i znany jako uczony. Pod Królem Karolem IV był dyrektorem botanicznego ogrodu w Madrycie i wyda-

wał tamtejszą gazetę Dworską i dziennik Merkury. Gdy Francuzi ustąpili z Hiszpanii udał się do Anglii, a w r. 1814 do Jamaiki, gdzie na owczas znajdował się Bolivar. Pojechał z nim do południowej Ameryki i towarzyszył mu w wszystkich jego wyprawach.

Wicekról Peru ofiarował Lordowi Cochrane 3 mill. piastrow, jeżeli sprawy powstańców odstąpi; lecz on odpisał mu bardzo przykro i korespondencją z nim ogłosił, przez co uzyskał większy szacunek w Chili.

Z Nowegojorku d. 1 Czerwca.

Kongres Zjednoczonych Stanów zakończył dnia 15 Maja swoje posiedzenia, upoważniwszy Rząd do zaciągnięcia 3 mill. dolarów na potrzeby kraju.

Budują tu teraz największy liniowy okręt ze wszystkich Amerykańskich; będzie miał 3000 beczek objętości; nosić ma 120 dział i nazwisko Nowyork. Stósownie do uchwały Kongressu wszystkie nasze wojenne okręty nosić mają na przyszłość nazwiska stanów, miast, rzek lub gór krajowych.

Od 1 Lipca zagraniczne wojenne okręty będą tylko mogły do niektórych naszych portów zawiać.

Fulkownik Forbes udał się na fregacie Konstytucya jako agent Zjednoczonych Stanów do Buenos - Ayres.

Kongress nakazał powszechny spis ludności.

Wyszły z naszego miasta okręt Elzbieta zawiozł do Sierra Leona, na zachodni brzeg Afryki, pewną liczbę kolorowych ludzi, których osadnicze nasze towarzystwo tam wysłało dla założenia osady.

DODATEK

DO N^o 57.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa —

REKTOR LICEUM KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU Igo

Uwiedomia Szanownych Rodziców, Opiekunów i interessowaną Publiczność, iż po odbytem poprzednio nabożeństwie, spowiedzi i Komunii S. w obecności Najwyższych Władz Rządzącej, Edukacyney i Członków Komitetu Akademickiego Dozor nad Szkołami mającego w Amphiteatrze Nowodworskim zdawać będą sprawę z Nauk całorocznych w Liceum tutejszem dawanych.

Rano od godziny 8 Oddziału Igo.

Dnia 24 Lipca 1820 Uczniowie Klasy I.
 — 25 Kl. II.
 — 27 Kl. III.
 — 28 Kl. IV.
 — 29 Kl. VI.

Po południu od godziny 3iey Oddziału IIgo

Dnia tego Uczniowie Klasy I.
 Kl. II.
 Kl. III.
 Oddziału Igo . . . Kl. V.
 Z Języka Greckiego i Rysunków z wystawieniem onych stopniami postępu Klasy.

— 30 Msza S. *Te Deum* i Aspersya zakończy Szkoły.

A. Himonowski.

Towarzystwo Dobroczynności W. M. Krakowa nową miało przyjemność, gdy w dniu 11 b. m. JP. Cogen Artysta Repräsentacyy Pantomicznych i Gimnastyki, w składzie sześciu Osób, wystawił Balet na korzyść ubogich. Za tę ofiarę, do której przyłożyła się także szanowna tutejszego Teatru Kompania Drammatyczna przez granie Komedyi, składa To-

warzystwo Dobroczynności czule podziękowanie.

Wasserrab Prezyd.

Z Madrytu d. 18 Czerwca.

Wczorajsza Rządowa gazeta zawiera trzy ważne wyroki Królewskie. Pierwszy nakazuje zebranie pism lekarzów względem merowego powietrza, i wyznaczenie komisyyi do rozpoznania stanu

lazaretów i szpitalów w państwie. Drugim wyznaczona jest komisya do ułożenia projektu względem nowego podziału stósownie do 11 artykułu całej Hiszpanii, dla wygodniejszego administrowania prowincyy i zapewnienia szypkiego wykonania rozkazów i środków rządowych. Trzeci wyrok tycze się urzędzenia miłosiernych zakładów i ulepszenia domów poprawy.

Byłemu Ministrowi spraw zagranicznych, Margr. Casa-Brulo, który w Lipcu r. 2. na wygnanie skazany, a po zaprowadzeniu konstytucyi przywołany został, dał teraz Król publiczne świadectwo, iż przez czas swolego Ministrowstwa sprawował się wiernie względem narodu i Króla, i zaszczycił go orderem Karola III.

Wyznaczona także została komisya do ulepszenia w całym królestwie publiczney edukacyi, a mianowicie szkół niższych.

Jak tylko do Katalonii i Walencyi doszła wiadomość, iż w niektórych gminach na Majorce pokazata się zaraźliwa choroba, przedsięwzięte zaraz zostały środki, aby przybywające z tamtąd okręty odbywały na Minorce kwarantannę. Choroba ta wszczęta się z ubóstwa i mizernego pożywienia mieszkańców, a rozszerzyła się z zaniedbania pierwszych chorych. Około 3 gmin, w których ta choroba panuje, rozciągniony jest kordon.

Wszyscy Ministrowie dopoki zostają w służbie zasiadają w radzie stanu.

Z klasy Grandów, chociaż pomiędzy nimi znajduje się wielu przyjaciół wolności, żaden nie został deputowanym do Stanów obrany. — Sądzą, iż Rząd

będzie za sobą miał 136 głosów przeciw 34 w Stanach. Spodziewają się także, iż Stany na wniesienie Króla wyrękną zupełne przebaczenie tak dla byłych stronników Francuzów, jako też dla 69 byłych deputowanych, którzy żądali za powrotem Króla usunięcia konstytucyi.

Z Darmstadt d. 29 Czerwca.

Układy pomiędzy deputowanymi do drugiej izby Stanów i Rządem wzięły szczęśliwy obrot. Protestujący się deputowani przeciw dotychczasowej konstytucyi i żądający, aby wczasie stosownie do potrzeby kraju była poprawioną, którzy byli się już rozieżchali, zostali nazad przywołanemi, i W. Xte. otworzył onegdaj osobście posiedzenia obu izb.

Z Włoch d. 29 Czerwca.

Pisma Włoskie zawierają co następuje: "W Medyolanie znajduje się teraz locio letnia Jfigenia, w towarzystwie oycy zwoiego, który jednak nie jest Agamemnonem. Nie trudni ona się ofiarami, ale icy tam pobyt jest prawdziwym tryumfem. Nadawczyzna ta dziewczyna dała już w 4 akademiach w sali Radegonda publiczności dowody nadzwyczajney swey pamięci. Oyciec kładzie odwiedzającym tabelę 10,000 pytań, tyczących się wszelkiego rodzaju ludzkich wiadomości. Jfigenia odpowiada na każde pytanie równie szypko i z dokładnoscia. Powiada z największą szypkoscia nazwiska wszystkich sławnych mężów zaczawszy od Adama aż do naszych czasów; pamięta wszystkie lata dzieiów, mowi o literaturze, polityce &c. Greków i Rzymian z największą łatwoscia. Twarz icy ma być podobną do niegdy Raphaela. Medyiolanczykowie uczęszczają na te akade-

nie w znaczney liczbie, i w wszystkich kompaniach Ifigenia nazywana jest cudem natury i pamięci.

Ali Basia Janiny mieć teraz będzie około lat 60. Jest on synem bardzo mało znaczącego Basay, ale umiał zwolna podbić pod siebie wszystkich sąsiadów i stać się strasznym dla Porty. Jest on Arnautem, ale utrzymuje zawsze około siebie utalentowanych Europejczyków. Polityczne pióro czytało z największą uwagą. Cenniejsze gazety Włoskie, Francuzkie, Angielskie i Niemieckie tłumacza zawsze dla niego Grecy jego sekretarze. Basnowstwo jego zamyka w sobie dawny Epir, Akaroantia, Phocis i Tessalonią, tudzież niektóre powiaty Etolii, Macedonii i tancuch gór Pindus. Woyska wystawić może do 30,000 ludzi, a dochody jego podają do 4 mill. Zr. Janina jest stolicą jego, mocnymi warowniami opatrzoną, i liczy do 40,000 mieszkańców, pomiędzy któremi bardzo wiele znajduje się Greków. Uchodzi to miasto za najbardziej rzemieślnicze w całej Grecyi i

jest oraz środkowym punktem całego wewnętrznego i zewnętrznego handlu. Greckie tamtejsze wielkie kupieckie domy korrespondują z całą Europą i utrzymują swoich kommissantów w Wiedniu, Wenecyi, Stambule, i t. d. i znaczący prowadzą handel.

Od brzegów Menu d. 4 Lipca.

Dnia 22 Czerwca Posel Austriacki mówił w Seymie związkowym o konieczności ustanowienia stosunków handlowych pomiędzy pojedynczemi członkami związku, i wniosł, aby Postowie postarali się o jak najszybsze w tey mierze od swoich Dworów instrukcje, co jednomyślnie uchwalonem zostało.

Stany Badenskie rozpoczęły na nowo swoje posiedzenia d. 26 Czerwca.

Król Wirtembergski udał się z małżonką swoją przez Freyburg do Włoch.

Na przystoynie urządzenie służby Bazy w Katolickim kościele w Bernie wyznaczył Rząd kantonu Bernńskiego 8000 Franków.

D O N I E S I E N I A

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, upoważniony Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 9 z. m. Nr. 1890 do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 24 b. m. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie publiczna Licytacyia sprzedaży Dziesięcin z zbiorów tegorocznych Skarbowi tutejszemu należących się, jakimi są:

1. Od Gromady Radwanowic, której cena fiskalna Zlp. 559.

2. Od Gromady Pisar, której cena fiskalna Zlp. . . 325. gr. 15.

Każdy licytować chcący przed rozpoczęciem Aktu licytacyi vadium 10tey części Ceny fiskalney wyrównywalące wgotowych pieniądzech złożyć jest obowiązany.

Zyczący sobie nabycia zechcą się w miejscu i terminie oznaczonym znajdować, a oraz w czasie wiedzieć, że jeżeli Plus-licytant okaże się nie Kontrybuentem Dziesięciny, winien będzie zaraz a naydalay w 24 godzinach po ukończoney Licytacyi całą sumnę stąd przypadającą po potrąceniu Vadii do Kassy Główney złożyć, inaczej do prawa wytyczy niebyłby przypuszczonem. Jeżeli zaś Włóścianie będą Plus-licytantami, tedy tym terminu dwa do uiszczenia się dozwolone być mogą.

pierwszy zaraz po licytacji, na którym połowę, drugi zaś dzień 1 Grudnia 1820 roku, w którym resztę kwoty, złożyć obowiązaniem będą.

W Krakowie dnia 6 Lipca 1820 roku.

Sobolewski.

Gadomski, S. W.

Prokurator przy Trybunale pierwszej Instancji W. M. Krakowa i jego Okręgu, w skutek Art: 171 Kod: Hand: Księgi III Prośbę PP. Krystoła Henaty i Filipa Chrastyńskiego Kupców Miasta Krakowa upadłych w handlu, o przywrócenie do czci i możności prowadzenia handlu (Rehabilitacją) do Sądu Appellacyjnego wniesiona. — Prokuratorowi stosownie do Art: 170 zakomunikowaną, podaje niniejszym do wiadomości publicznej z tym oświadczeniem: iż każdy Wierzyciel któryby w swojej pretensji bądź w kapitale lub w procentach i kosztach całkowicie zaspokojonym nie był, tudzież wszelka inna osoba, którejby na tym zależało w przeciągu dwóchmiesięcznego czasu od niniejszej daty, sprzeciwieństwo przeciwko takowemu przywróceniu do czci i możności (Rehabilitacji) znosić mogą a to prostym do hancellaryi na piśmie podaniem, w spartym gdyby tego była potrzeba należnymi pismiennymi dowodami. — W Krakowie dnia 15 Lipca 1820 roku.

(L. S.) Leon Chwałibogowski.

Kopia Prośby do Sądu Appellacyjnego podanej. — Niestety Losu zdarzeniem podpisani w handlu przez siebie prowadzonym przyszli do Stanu upadłości. W moc polecenia Trybunału I Instancji W. M. Krakowa działanym został przez Kuratorów mianowanych, Billans handlu upadłego tak *A.* Wyszczególnieni w nim Wierzyciele upadłości, przyjęli proponowany im W. Jana Wentzla akord, Trybunał I Instancji zatwierdzając w tym względzie uczynione sobie przez Kommissarzy upadłości przedstawienie, zatwierdził rzeczony akord, upadłość za nieistniejącą orzekł, i podpisanych końcem uzyskania Rehabilitacji do przepisów Kod: Hand: a mianowicie Tyt: V Księgi III odesłał *B.* Podpisani przeto stosownie do Art: 169 Księgi III Kod: Hand: składają Wysokiemu Sądowi w kopii wierzytelnej *C.* Wzrosty wszystkich swoich wierzycieli, iż według uczynionego akordu w zupełności zaspokojeni są, i żadney więcej do podpisanych z powodu upadłości nie mają pretensyi. *C.* Składają nakoniec zaświadczenie Pisarza Trybunału I Instancji, jako żaden wierzyciel ani w kapitale ani procentach ani kosztach dotąd więcej niezgłosił się ani żadnego przeciwieństwa przeciw odwołaniu upadłości niezaniósł tak *D.* i upraszają pokornie Wysokiego Sądu o stosowne w moc Prawa postąpienie, końcem wydania przez niego Wyroku, przywrócenia do czci i możności prowadzenia handlu. — Z najwyższym uszanowaniem *Christophe Hennig. Filip Chrastyński.*

W Krakowie dnia 30 Maja 1820 roku.

Trybunał I Instancji W. M. Krakowa i jego Okręgu, Podaje do publicznej wiadomości, iż gdy ogłoszona w dniu 27 Kwietnia r. b. i w Dzienniku Rządowym Nr. 19 i następnym umieszczona licytacja Kamienicy pod L. 277 i 78 przy ulicy Gołębiej w Gminie 2 W. M. Krakowa, do Sukcessorów Dominika i Rozalii Krokiewiczów należących za summe 1,494 czyli raczej według następnej opinii w sztuce biegłych za summe 1,294 Złp: 24 gr. oszacowanej dla braku licytantów spełzła: przeto Trybunał w myśl artykułu 8 prawa Seymowego, z dnia 15 Grudnia 1818 r. względem Domów spuszczałych zapadłego postępując, termin do powtorney licytacji pomienionej Kamienicy na dzień 30 Lipca r. b. oznaczę, a to pod warunkami już ogłoszonymi. Chcący licytować mogą do takowej licytacji bez pośrednictwa Patronów zgłosić się.

W Krakowie d. 14 Czerwca 1820.

Mąkowski.

Skarżyński, Sekr.